



Hampel jak Plech - ze srebrem wywalczonym w Chorzwie

data aktualizacji: 2018.09.22



Za nami szósty sezon zmagania o tytuł Indywidualnego Mistrza Europy, odkąd prawa do organizacji imprezy wykupiła firma One Sport. Niestety, dalej musimy czekać na triumf Polaka. Po brązowym medalu Krzysztofa Kasprzaka (2016) bliski tytułu mistrzowskiego był Jarosław Hampel.

Inauguracja TAURON Speedway Euro Championship w wykonaniu Jarosława Hampela mogła napawać optymizmem. Bardzo dobra postawa byłego medalisty Mistrzostw Świata w Gnieźnie i cztery punkty zaliczki nad Antonio Lindbaeckiem przed kolejnym starciem w niemieckim Guestrow powodowało, że mogliśmy realnie myśleć o pierwszym polskim triumfatorze Mistrzostw Europy odkąd te przejęła firma One Sport.

Niestety dla nas, w kolejnych rundach jazda Polaka była dużo słabsza niż w pierwszej stolicy Polski, a rozkręcali się z każdym biegiem Leon Madsen, Robert Lambert czy Emil Sajfutdinow. Po trzecim finale w Daugavpils „Mały” stracił plastron lidera i nie udało mu się go odzyskać do biegu kończącego rywalizację na Stadionie Śląskim w Chorzwie. Ostatecznie Duńczyk osiągnął nad Hampelem jedenaście punktów przewagi. - *Leon od początku sezonu jedzie bardzo dobrze i równo. Praktycznie we wszystkich rundach tegorocznych Mistrzostw Europy, może poza tą pierwszą, gdzie nieco się pomylił, później był regularny. Jest w niesamowitej formie i zwyciężył w pełni zasłużenie. W Chorzwie też był poza zasięgiem i udowodnił nam wszystkim, że jest bardzo szybki w tym sezonie* - mówił po zawodach Jarosław Hampel.

Hampel po dwóch seriach 4. finału TAURON Speedway Euro Championship miał tylko dwa punkty, a ten, którego miał on ścigać - sześć. Dodatkowo zbliżali się Robert Lambert (5 pkt.), Mikkel Michelsen (4) i Emil Sajfutdinow (5). Kluczowa była jazda w drugiej fazie rundy zasadniczej, gdzie każdy kolejny bieg to triumf Polaka. - *Początek tych zawodów nie był dla mnie udany, zresztą końcówka też. Trochę tych punktów udało się nazbierać, ale nie obyło się bez błędów. Chciałoby się, aby było ich nieco więcej, ale mogę być zadowolony* - dodał.

Jarosław Hampel zdobywając srebrny medal Indywidualnych Mistrzostw Europy powtórzył wicemistrzowski tytuł Zenon Plecha. Legenda polskiego speedwaya, która w Chorzowie została wprowadzona do [Galerii Sław](#) świętowała na tym obiekcie również srebrny medal. W przypadku Plecha był to jednak tytuł wicemistrza świata wywalczony 2 września 1979 roku na Stadionie Śląskim. Triumfował wówczas Ivan Mauger, a brązowy medal zawisł wtedy na szyi Brytyjczyka Michael Lee. - *Cieszę się z tego drugiego miejsca. Powalczyłem do końca z Robertem (Lambertem - dop. red.) o ten srebrny medal bo w klasyfikacji był ścisk* - kończy Jarosław Hampel w pełni szczęśliwy ze swojego kolejnego w karierze sukcesu.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/58370-hampel-jak-plech-ze-srebrem-wywalczonym-w-chorzowie>